|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Artykuł ekspercki:  Ponad 2 mln dorosłych Polaków mieszka z rodzicami | Data:  04.09.2020 | Quelle Locum |

Ponad 2 mln dorosłych Polaków mieszka z rodzicami

43,9 proc. Polaków w wieku 25-34 lata nadal mieszka z rodzicami. Doganiamy pod tym względem włoskich *bamboccioni*. Powodów takiego stanu rzeczy jest wiele. Do najważniejszych należą problemy ekonomiczne oraz późne zakładanie rodziny. Jak wygląda sytuacja w innych europejskich krajach? Gdzie młodzi usamodzielniają się najszybciej?

Skandynawia na prowadzeniu

Z danych Eurostatu wynika, że w Polsce domu rodzinnego nie opuszcza aż 43,9 proc. osób w wieku 25-34 lata, które stanowią 2,4 mln mieszkańców naszego kraju. Gorzej jest w 9 państwach spośród 32 poddanych analizie. Najpóźniej usamodzielniają się Chorwaci, odsetek osób mieszkających z rodzicami wynosi tam aż 62,4 proc., z kolei w Macedonii jest to 60,7 proc. Równie późno w dorosłość wchodzą Serbowie (59 proc.), mieszkańcy Grecji (57,5 proc.), Słowacji (56,4 proc.), Włoch (49,2 proc.), Bułgarii (48,8 proc.), Portugalii (45,5 proc.) oraz Malty (45,4 proc.). Bardzo podobna do Polski sytuacja mieszkaniowa ma miejsce w Hiszpanii. Odsetek osób w wieku 25-34, które wciąż mieszkają z rodzicami to 43,8 proc.

Najszybciej z kolei usamodzielniają się Skandynawowie, gdzie problem *bamboccioni*, czyli dorosłych dzieci mieszkających z rodzicami, praktycznie nie istnieje. W Danii zaledwie 4 proc. młodych mieszka w domu rodzinnym. Podobnie wygląda sytuacja w Finlandii (4,8 proc.), Norwegii (5,5 proc.) i Szwecji (6,4 proc.). Na “swoje” szybko przeprowadzają się też Francuzi, mieszkańcy Wielkiej Brytanii, Niemiec i Szwajcarii (Opracowanie HRE Investments na podstawie danych Eurostatu). Jak uważa Jarosław Jędrzyński, ekspert portalu RynekPierwotny.pl, tak dobra sytuacja mieszkaniowa w Skandynawii może wynikać z rozbudowanego systemu pomocy studentom, umożliwiającego łatwe odnalezienie się na rynku pracy, a także ze sprawnie działającego rynku najmu, niskiego poziomu bezrobocia oraz kultury propagującej szybkie usamodzielnianie się dzieci.

-  *W Polsce skala problemu zamieszkiwania dorosłych z rodzicami jest ogromna. Powodów takiego stanu jest wiele, z ekonomicznego punktu widzenia najbardziej prozaicznym jest brak funduszy potrzebnych na zakup własnego lokum. Innym powodem jest cały czas obecny w naszym kraju deficyt mieszkaniowy. Ważnym aspektem jest też, w przeciwieństwie do Skandynawii, słabo rozwinięty i mało opłacalny rynek najmu, a także system szkolnictwa, który nie jest dopasowany do realiów rynku* - uważa Karolina Opach, kierownik działu sprzedaży w spółce Quelle Locum.

Drogie kredyty i brak pieniędzy

Jak wskazuje Bartosz Turek, analityk portalu HRE Investments, jednym z najważniejszych powodów, dla którego młodzi mieszkają z rodzicami, są pieniądze. Dodatkową barierę stanowi konieczność posiadania odpowiednio wysokiego wkładu własnego, który w ostatnich miesiącach został zwiększony z obowiązujących wcześniej 10 proc. do 20 proc. całkowitej ceny mieszkania. Jak wyliczają analitycy, na wkład własny i wykończenie mieszkania od dewelopera potrzeba dziś ponad 90 tys. zł - o przeszło 50 proc. więcej niż rok temu (HRE Investments).

- *Kupującym pierwsze mieszkanie, którzy często dopiero szukają swojego miejsca na rynku pracy, trudno jest zgromadzić środki na wymagany wkład własny. Dodatkowo sytuacja związana z epidemią doprowadziła do zwiększenia tej kwoty i zaostrzenia kryteriów przyznawania wsparcia. W naszym kraju ewidentnie brakuje programów finansowych skierowanych do młodych osób, które pomogłyby im wyprowadzić się z domu. Dodatkowo deweloperzy powinni zwrócić większą uwagę na potrzeby tej konkretnej grupy docelowej, oferując niewielkie, lecz kompaktowe mieszkania, które młode osoby będą w stanie sfinansować* - mówi Karolina Opach, kierownik działu sprzedaży w spółce Quelle Locum - *Z naszych obserwacji wynika, że spośród młodych częściej w biurze sprzedaży pojawiają się małżeństwa. Zdarza się też, że to rodzice kupują dzieciom mieszkanie bądź wspomagają je finansowo przy zaciąganiu kredytu* - dodaje.

**Więcej informacji:**

Aleksandra Maśnica

e-mail: aleksandra.masnica@primetimepr.pl

tel. 12 313 00 87